NUMER 7. ROK 3.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, telefon nr. 25-95. Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1. maja 1924.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 12 złp., półrocznie 6 złp., kwartalnie 3 złp.. zagranicą z przesyłką rocznie 16 fr. szw., półrocznie 8 fr. szw., kwart. 4 fr. szw. Numer pojedyń. 50 gr. p.

Redaktor: *Roman Urban.* Wydawca: *Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu*

Treść:

IV. Targ Poznański, a eksport polski.

Kwestja eksportu jest dla nas dziś kwestją dalszego naszego rozwoju gospodarczego, naszego bytu ekonomicznego. Jeśli dziś nie zdobędziemy sobie rynków zbytu, nie osiągniemy tego nigdy, gdyż łatwiej jest być pierwszym, niż zdobywać sobie rynek walcząc z konkurencją, która zdawna zagarnęła sobie rynek. Konjunktury eksportowe, wynikające ze spadku naszej waluty i zwiększonej przez to sztucznie zdolności konkurencyjnej na rynkach obcych, już się skończyły. Minęły te czasy, kiedy odbiorca prosił dostawcę o towar. Dzisiaj role się zmieniły, dzisiaj musimy zachęcać cudzoziemców do kupna naszych wytworów, a co najważniejsza, musimy poprawić swoją reputację na rynkach obcych. W okresie powojennym w naszym eksporcie brały udział jednostki, które poderwały zaufanie do kupca polskiego. Licząc na dorywcze tylko tranzakcje z zagranicą, jednostki te nie starały się o solidne wywiązywanie się ze swych zobowiązań. Importerzy zagraniczni często uskarżają się, że faktyczna dostawa zawierała towar gorszy, niż poprzednio wysłana próbka, że towar nie wykazywał pełnej wagi, że dostawa nastąpiła dopiero po całym szeregu monitów, często po półrocznej zwłoce, podczas gdy należność została pobrana z góry itp. Dzięki tym jednostkom niesolidnym zepsuliśmy sobie imię na rynkach zagranicznych na czas dłuższy i obecnie należy podjąć energiczne usiłowania, aby przywrócić zaufanie zagranicy do kupca polskiego. Musimy organizować się i organizować nasz eksport, musimy rozwinąć szeroką propagandę naszych wytworów.

Najwłaściwszą i najdostępniejszą formą propagandy wobec zagranicy stały się u nas coroczne targi. IV. Targ Poznański, podobnie jak i poprzednie targi w tem mieście, ma dla nas ogromne znaczenie pod względem nawiązania ścisłych stosunków handlowych z rynkami zagranicznemi. Targi Poznańskie wywalczyły sobie prawo obywatelstwa i pomimo trudności organizacyjnych odgrywają w naszem życiu gospodarczem poważną rolę.

Tegoroczny Targ Poznański zapowiada się znakomicie. Zainteresowanie Targiem naszego przemysłu i handlu wykazuje najlepiej fakt, że przeszło 100 firmom musiano odmówić udziału z powodu braku miejsca. Frekwencja zapowiada się okazale. Oczekiwany jest przyjazd bardzo wielu gości zagranicznych, jak z Bułgarji, Turcji, Rumunji, Jugosławji, z państw nadbałtyckich, skandynawskich, wreszcie z Francji, Belgji, Holandji i Anglji. Ponadto organizowane są w Polsce specjalne wycieczki o charakterze handlowym na IV. Targ Poznański.

Dyrekcja Targu Poznańskiego za pośrednictwem stałych organów reprezentacyjnych oraz polskich placówek konsularnych i odpowiednich publikacji, ogłoszeń itp. rozwinęła żywą propagandę nietylko w państwach na kontynencie, ale i w Ameryce. Skutki tej propagandy już się objawiły, gdyż Urząd Targu Poznańskiego otrzymuje liczne zapytania importerów zagranicznych, które skierowuje w odpowiednie miejsca. Wielkie zainteresowanie, jakie wzbudza IV. Targ Poznański w kołach zagranicznych pozwala spodziewać się, że tegoroczny Targ przybierze rozmiary wielkiego targu zachodnio-europejskiego.

IV. Targ Poznański spełni, bezwątpienia, znakomicie swą rolę propagatora wytwórczości polskiej wobec zagranicy. Reszta leży w ręku samych sfer gospodarczych, które przez solidne wywiązywanie się ze swych zobowiązań mogą przywrócić zaufanie zagranicy do rynku polskiego. Idąc za przykładem zagranicy musimy stworzyć u siebie potężne związki eksportowe, które potrafiłyby skupić w sobie solidne kupiectwo i ująć w swe ręce nasz handel z krajami zagranicznemi. Związki takie, stając się poważnym reprezentantem naszego życia gospodarczego wobec innych krajów, wyeliminowałyby łatwo małowartościowe jednostki z obrotu towarowego z zagranicą przy pomocy środków moralnych czy też materjalnych. Stworzenie potężnych związków eksportowych ułatwi nam także dotarcie do odległych krajów oraz nawiązanie kontaktu z końcowemi odbiorcami, przez co uwolnimy się od obcego pośrednictwa, a tem samem podniesiemy naszą zdolność konkurencyjną pod

względem cen towarów. Łączne poczynania, a więc i łączenie ładunków i transportów zmniejszy odpowiednio koszty przewozu, co w dzisiejszych warunkach, kiedy ceny nasze dorównują cenom zagranicznym, zaważyć może poważnie na naszej zdolności konkurencyjnej.

Bardzo poważnym brakiem naszego eksportu jest brak standartów na polskie towary, względnie niezastosowanie u nas standaryzacji towarów. Jest to trudność, jaka na każdym kroku hamuje nasze stosunki handlowe z zagranicą. Opracowanie tych standartów, a następnie kontrola wysyłanych towarów ułatwi nam dojścia do porozumienia z zagranicą i usunięcie licznych pretensji, jakie obecnie słyszymy. Tego rodzaju akcję wszcząć mogą tylko odpowiednie fachowe organizacje, które winny w najbliższym czasie powstać w Polsce.

Możliwość eksportu Przemysłu Polskiego.

Referat niniejszy wygłosił p. dyr. Fr. Maciejewski w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu na konferencji w sprawie utworzenia Towarzystwa Eksportowego.

Przyp. Red.

Wstąpiliśmy w okres, dawno przewidzianego i oczekiwanego kryzysu, przez który kroczyć musimy odważnie i oględnie, celem uzdrowienila naszego ekonomicznego położenia.

Historja gospodarcza uczy nas, że przesilenia ekonomicznej natury przyczyniały się do wytężenia sił w dziedzinie organizacji eksportu. Okres stagnacji zmusza wszędzie czynniki gospodarcze, a nastąpi to i w Polsce, aby w chwili ograniczonego zbytu w kraju na skutek ogólnego zubożenia społeczeństwa, szukać drogi wyjścia w eksporcie.

Przemysł polski nie powinien ani biernie obserwować ciężki przebieg obecnego przesilenia, lecz w miarę postępowania prac sanacyjnych skarbu mobilizować się energicznie i konsekwentnie do walki ekonomicznej na rynkach światowych, aby przez handel zewnętrzny zdobyć sobie nietylko niezależność gospodarczą, ale wyrobić sobie międzynarodowe znaczenie pod względem politycznym.

Jak przedstawia się w roku ubiegłym handel zagraniczny, a szczególnie eksport

W pierwszych 10 miesiącach r. ub. wynosił:

Import 2 658 650 tonn, eksport 15 391 658 tonn, zatem nadwyżka eksportu nad importem 12 733 000 tonn.

Przeciętna wartość przywozu wynosiła 346 fr. zł. za tonnę, podczas gdy przeciętna wartość wywozu wynosiła 66,3 fr. zł. Wartość importowanej tonny była zatem 5-cio krotnie wyższą od wartości eksportowej.

Przyczyny tego niekorzystnego wyniku szukać należy w niezdrowej polityce wywozowej wzgl. w wadliwej kontroli ruchu towarowego z zagranicą.

Gros wywiezionego towaru stanowią bowiem niestety surowce, które przedstawiają 85% ogólnego eksportu; następnie przypada na półfabrykaty 8% a na wyroby gotowe 4%.

W stosunku do ogólnej ilości całorocznego eksportu w całym roku 1923 wywóz drzewa wynosił 58,3%, wywóz jaj, 1%. **Drugie miejsce po drzewie, co do ilości wywozu, zajmują ziemniaki, stanowiąc 16,5% całego eksportu. Wywóz cukru stanowi 10%. Wywóz każdego innego artykułu nie przekraczał co do ilości 1% w stosunku do ogólnego eksportu artykułów do wywozu zakazanych.**

Cały szereg firm eksportowych wywozi wielkie masy surowych produktów krajowych, potrzebnych w znacznej mierze dla rozwoju rodzimego przemysłu i eksportuje towary po cenach zbyt niskich, które nie stoją w żadnym prawidłowym stosunku do cen krajowych.

Nie można przypuszczać, aby firmy te pracowały ze stratami. Pozostaje do wytłomaczenia, że fałszuje się faktury, aby obejść Skarb Polski przy opłatach wywozowych a nadwyżkę ukryć w dewizach zagranicznych i uchylić się od opodatkowania.

Taką polityką kierują się po części tak zwane „firmy krajowe“ (kierowane wprawdzie przez Polaków), które są rzeczywiście tylko ekspozyturami zagranicznych, po części nam wrogo usposobionych kapitalistów.

W obrębie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu przypada na ubiegły rok na wywóz 33 337 tonn bez uwzględnienia cukru i ziemiopłodów. Wywieziono, mączkę ziemn., syrop ziemn., płatki ziemn., gęsi żywe, drób bity, jaja, drzewo tarte, drzwi sosnowe, zabawki, meble koszykowe, siatki żarowe, pakuły lniane, bluzki i suknie, szale i tkaniny, maszyny, wyroby metalowe, dewocjonalne, likiery, alkohol amylowy, dekstrynę. W porównaniu do cyfr całego eksportu Polski bierze przemysł w naszej dzielnicy nikły tylko udział, który należy bezwzględnie wszelkiemi siłami powiększyć.

Przy dalszej analizie statystyki handlu zagranicznego zauważymy od października r. ub., że bilans handlowy Polski przestał być aktywnym. W dalszych miesiącach pogarszał on się bardzo. Zmniejszył się bowiem wywóz węgla, drzewa, wyrobów tekstylnych i przetworów naftowych. Skutkiem wzrastającej drożyzny w kraju, wobec przekroczenia normy równi złota w styczniu r. b. artykuły wywozowe w znacznej części nie wytrzymują konkurencji i nie mogą być wywożone.

Cóż należy czynić, aby eksport znów uruchomić i podźwignąć? Rozwój eksportu zależny będzie od uwzględnienia następujących postulatów, do których należy liczyć:

1. podwyższenie wydajności pracy przez przedłużenie czasu pracy i przez polepszenie organizacji pracy;
2. udoskonalenie i modernizację środków produkcyjnych w przemyśle i zastosowanie produkcji do potrzeb i zwyczaju zagranicy;
3. obniżenie cen produkcji przez standaryzację wyrobów eksportowych (masowe towary) oraz przez normalizację (typowość);
4. organizację placówek przemysłowych, opartą na zdrowej polityce banków eksportowych;
5. organizację handlu zagranicznego za pomocą stworzenia instytucji dla popierania handlu zagranicznego (Exportverein);
6. poparcie eksportu **przez rząd** a mianowicie:
   a) przez dalsze udogodnienie taryf przewozowych i celnych przy eksporcie;
   b) wprowadzenię ulg przy podatku przemysłowym w razie eksportu;
   c) przez dalsze obniżenie cen za węgiel i żelazo;
   d) ulepszenie środków komunikacyjnych i transportowych, spieszną budową portu w Gdyni, uzyskanie szerszych praw na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska;
   e) zawarcie korzystnych dla Polski traktatów handlowych i kształcenie młodej generacji w dziedzinie handlu.

1. Najważniejszym warunkiem, który może przyspieszyć naprawę gospodarczego położenia przemysłu polskiego, jest podwyższenie wydajności pracy. Teza ta, ogólnie znana w ekonomji, wykorzystywana w pierwszej linji w Ameryce, nie znalazła u nas odpowiedniego uwzględnienia po wojnie światowej. O ile w innych państwach Europy, a mianowicie w sąsiednich Niemczech pracownik zrozumiał, że zdobędzie intensywną pracą to, co utracił „wojowaniem", wydajność pracy w Polsce nie może osięgnąć przedwojennej normy.

Wskutek rozporządzenia Rządy Rzeszy w Niemczech o czasie pracy pozwala się pracować dziennie do 10 godzin, o ile interesowane związki zawrą stosowne umowy zbiorowe. W Polsce przypada po uwzględnieniu świąt, urlopów i sześciogodzinnej soboty przeciętnie 737 godzin, gdy na te same cele w Niemczech liczy się tylko 488 godzin, czyli, że polski robotnik pracuje w roku o 249 godzin mniej niż niemiecki pracownik tej samej kategorji.

Należy przedewszystkiem podnieść wydajność pracy robotniczej i urzędniczej przez usunięcie angielskiej soboty i przystąpić do powiększenia godzin pracy wogóle.

O ile w przemyśle graficznym w Niemczech z powodu dawniejszej nikłej wydajności pracy drukarnie holenderskie zdobywały rynek, dziś Niemcy wysyłają miljony tonów książek do Rosji, a Warszawa, jak udowodniono, zleciła drukowanie berlińskiemu przedsiębiorstwu, gdyż to się lepiej kalkuluje, jak w Polsce.

Ale nietylko czas pracy, lecz przedewszystkiem wydajność tejże jest kardynalnym warunkiem w ekonomji. Aby osięgnąć maximum wydajności przy minimum zużytego czasu, należy przystąpić do polepszenia organizacji pracy przez dobry nadzór wybitnych fachowców, wyszkolonych o ile możności w zagranicznych zakładach, przez system akordowy, przez centralizację.

2. Obniżenie kosztów produkcyjnych można dalej osięgnąć przez udoskonalenie i modernizowanie warsztatów przemysłowych (przy uwzględnieniu najdalej idącej ekonomji).

Mam na myśli akuratny remont maszyn zapędowych i zaopatrzenie tychże w nowoczesne urządzenia palenisk, w wentylatory (system Mayera, Vulkan itd.), uwzględnienie taniej siły turbin wodnych i powietrznych, siły elektrycznej, tam gdzie niekonieczna jest siła pary, dalej nabywanie przy nowych inwestycjach tylko maszyn i aparatów najnowszych systemów dla zwiększenia produkcji przy obniżeniu kosztów. Niejedne fabryki nasze nie mogą konkurować z zagranicznemi (huty, papiernie, garbarnie) wskutek drogiej produkcji z przestarzałemi maszynami.

Przedewszystkiem dążyć winien przemysł do udoskonalenia swoich wyrobów przy niskich kosztach, gdyż dobry tylko fabrykat przeznaczony może być na eksport. Przy tej sposobności zwracam uwagę na fakt, że Niemcy w ostatnich miesiącach ponieśli poważne straty materjalne z powodu dostawy tandety dla Rosji, która cały ładunek okrętowy stawiła niemieckim eksporterom do dyspozycji. W tym kierunku mianowicie przemysł i handel polski na rynku światowym niejednokrotnie zaszkodził sobie w opinji.

Przy fabrykacji na eksport winien się przemysłowiec zastosować do potrzeb i zwyczajów rynku zbytu (gute Aufmachung), bądź to co do zewnętrznego wyglądu (koloru), etykietowanie, formy, opakowania itd.

3. Celem osiągnięcia tanich a dobrych fabrykatów należy przystąpić do standaryzacji wyrobów eksportowych (masowa fabrykacja) w sposób amerykański, i ze związaną z nią normalizacją.

Nie możemy liczyć na zdobycie rynków zagranicznych, o ile nie zastosujemy się do tych wymagań. Ograniczony zbyt naszych zabawek i kilimów w Ameryce, spowodowany jest jedynie nikłą i niejednolitą produkcją. Ważny ten moment należy uwzględni w produkcji towarów eksportowych.

4. Wymaganiom określonym będzie mógł przemysł zadość uczynić, o ile się zrzeszy do koncernów lub syndykatów, aby przy wspólnym zakupie surowca i ewent. uszlachetnienia tegoż, przy normowaniu warunków produkcji, przy finansowaniu przedsiębiorstw i oparciem na wspólnych instytucjach bankowych, nie tylko fabrykować, lecz także eksportować. W naszej dzielnicy mamy sposobność, dodatnie skutki takiego zrzeszenia obserwować w zjednoczeniu przemysłu cukrowniczego, o ile się nie syndykuje dla trzymania cen. Organizacje takie reprezentują na zewnątrz w handlu zagranicznym potęgę przemysłowo finansową i dają importerom gwarancję zupełną oraz zaufanie przy dostawach.

Projekt ten nie można naturalnie zastosować do wszelkich przedsiębiorstw i należy go indywidualnie traktować. Przedewszystkiem osięgnąć będą mogły wymienione organizacje korzystne warunki finansowania w poważnym banku eksportowym, który winien przejąć kredytowanie, asekurowanie i lombardowanie towarów przeznaczonych na eksport, szczególniej gdy się rozchodzi o dalekie transporty, w których to wypadkach przemysłowiec przy obecnym braku gotówki nie może dawać długoterminowych kredytów.

Niemniej ważną jest kwestja stworzenia organizacji dla popierania eksportu (Exportverein), która miałaby za zadanie szukania rynku zbytu zagranicą dla naszych towarów i popierania wszelkich interesów handlu międzynarodowego przez literaturę, korespondencję, zwiedzanie placówek zagranicznych i utrzymanie stałego kontaktu z innemi państwami.

6. Przemysł ma prawo w ciężkiem obecnem położeniu domagać się pomocy rządowej.

Po długich pertraktacjach ustaliło Min. Kolei Żel. na korzyść przemysłu krajowego ulgi taryfowe:

1. na wywóz wyrobów z żelaza i stali, obowiązująca dotychczas w kierunku do Rumunji i Gdańska, rozszerzyć na wszystkie stacje graniczne, oddalone od stacji nadawczej powyżej 200 klm.
2. prócz tego ma 9 kategoryj innych towarów analogiczne zastosowanie.

Należy się domagać dalszych ulg, któreby uwzględniały postulaty następujące:

a) Różniczkową budowę taryfy t. j. pobieranie wyższych jednostkowych opłat na odległościach krótszych, a niższych na odległościach dłuższych;

b) obliczenie opłat przewozowych na odległość krótszą za każdy klm., a nie na strefy 10 klm., jak to jest zastosowane obecnie.

W dziedzinie podatkowej jest wskazane, wprowadzić ulgi podatku przemysłowego przy eksporcie pewnych towarów.

Sprawa drożyzny węgla i żelaza, która się staje klęską życia gospodarczego w Polsce wymaga niezwłocznego załatwienia. Jak może przemysł polski egzystować, jeżeli węgiel i żelazo, te podstawowe produkty wytwórczości przemysłowej są znacznie droższe od cen światowych. 1stycznia r. b. kosztowała tona węgla u nas 6,93 dol., w Anglji 5,90, w Czechach 6,09, tonna surówki żelaza wynosiła w tych czasach u nas 34,49 dol., w Anglji 24,69, w Czechach 16,79 dol.

w lipcu rb., z którym to terminem ustanie obowiązkowy eksport żelaza z G. Śląska, do Niemiec.

Przedewszystkiem cierpi pod tym względem przemysł w Wielkopolsce i na Pomorzu, gdyż w skutek droższego przewozu przez niemiecki korytarz śląski, jest więcej upośledzony od innych dzielnic.

Rząd winien więc bezwzględnie przystąpić do dalszego obniżenia cen za węgiel i żelazo wbrew polityce kapitalistów górnośląskich, po części wrogo nam usposobionych. Tutaj należy zwrócić uwagę na obecny stan w eksporcie żelaza, gdyż wywozi się żelazo po cenach niższych, jak się takowe w kraju sprzedaje.

W interesie eksportu leży ulepszenie środków komunikacyjnych i transportowych i udogodnienia wyjazdu zagranicę. Uruchomienie żeglugi wewnętrznej budowa portu w Gdyni, budowa kanałów i regulacja rzek, połączenie kolejowe Województwa Poznańskiego z Górnym Śląskiem przez teren polski, udogodnienia paszportowe, są to aktualnie kwestje, wymagające niezwłocznego załatwienia.

Wreszcie winien Rząd przystąpić do dalszego zawarcia układów handlowych z zagranicą, przy skrupulatnem uwzględnieniu potrzeb gospodarki krajowej, aby nie popełnić błędów, poczynionych w zawartych już umowach. Tak samo winien Rząd tworzyć wzgl. subwencjonować średnie i wyższe uczelnie, celem kształcenia młodszej generacji w dziedzinie techniki i handlu. Pożądane jest kształcenie się za granicą pod względem zawodowym i w językach. Polskie zrzeszenie techników-handlowców w NowymYorku podobną propozycję w tym kierunku już przedstawiło.

Położenie gieograficzne Polski, którego się pod względem gospodarczym dostatecznie nie docenia, należy w przyszłości więcej jak dotychczas wykorzystać.

Reasumując powyższe wywody, przyznać należy, że przemysł polski a szczególnie w zachodnich ziemiach Rzplitej może zająć poważne miejsce w zagranicznym obrocie handlowym, o ile się przystąpi niezwłocznie do dzieła konsekwentnie, umiejętnie i fachowo przy pomocy Rządu i instytucyj oraz zrzeszeń zawodowych.

Obecny krytyczny stan finansowy nie zezwala nam na budowę nowych warsztatów pracy. Wystarczy narazie udoskonalać się i zastosować do chwilowych wymagań.

W ten sposób może przemysł metalowy z mniejszym nakładem przejść do fabrykacji kłudek, nitów, narzędzi domowych i kuchennych statków do fabrykacji turbin wodnych i powietrznych itp., do wyrobów z miedzi i mosiądzu, przedmiotów platerowanych itd.

Więcej niż dotychczas należałoby produkować mniejsze maszyny dla domowego użytku, dla pszczelnictwa, dalej centryfugi, maszynki do gotowania, instrumenty muzyczne.

Przemysł drzewny powinien przystąpić do masowej fabrykacji beczek, części budowlanych, jak okien, drzwi (dla Francji i Ameryki), żaluzyj i wełny drzewnej.

Przemysł artykułów spożywczych ma szerokie pole wywozu, produkując środki odżywcze dla dzieci, mleko kondensowane, płatki owsiane, wytwarzanie białka z łubin, wyroby mięsne oraz konserwy, ekstrakt słodowy.

W dziedzinie chemji pozostaje udoskonalić wytwórczość galalitu, kazeiny, pepsyny.

Zagadnienie uruchomienia na całej linji racjonalnego eksportu zależne będzie poza wytężeniem całej woli i siły przemysłu i handlu, w znacznej mierze od pomocy, jaką w obecnem przesileniu winień nam udzielić Rząd, przez oględną politykę zagraniczną, a co najważniejsze — przez poparcie finansowe w postaci kredytów na zakup surowca zagranicą i w kraju i przez udogodnienie kredytu redyskontowego, odstępując od bezwzględnej polityki radykalnego i niespodziewanego odcięcia kredytu dla przemysłu.

O ile w tym kierunku nam Rząd dopomoże i przystąpi energicznie do zwalczania przeszkód w rozwoju handlu zagranicznego i zamorskiego Polski, przemysłowiec i kupiec polski wywalczy sobie z czasem w szeregu narodów to miejsce, jakie wobec sprzyjających warunków przyrody i gieograficznego położenia Polski winien na rynku światowym zajmować.

A więc przez organizację i pracę do **eksportu**, a przez tenże do **uzdrowienia Polski.**

Fr. Maciejewski.

Towarzystwo Eksportowe.

Celem ożywienia międzynarodowej wymiany handlowej w Państwie naszem powstała myśl stworzenia Towarzystwa Eksportowego, któreby miało na celu informowanie swych członków o warunkach przywozowych i wywozowych w poszczególnych państwach, stosunkach celnych itp., jak również o możliwościach zbytu lub zakupu towarów oraz ewentualnie pomoc w nawiązaniu stosunków handlowych.

Celem omówienia sprawy utworzenia wspomnianego Towarzystwa Eksportowego odbyło się dnia 14 kwietnia r. b. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu zebranie organizacyjne przy licznym udziale przedstawicieli poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu.

Zebranie zagaił prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, p. dr. St. Pernaczyński, poczem p. dyr. Maciejewski wygłosił referat o możliwości eksportowej przemysłu polskiego oraz o potrzebie założenia Towarzystwa Eksportowego. Referat ten podajemy w całości na innem miejscu.

Jako koreferent przemawiał dr. Krzyżankiewicz, który podkreślił, że stworzenie T-wa Eksportowego jest nieodzowne szczególnie w obecnych warunkach, gdyż nasz kupiec i przemysłowiec nie znają rynków zagranicznych, a informacje i komunikaty naszych konsulów zagranicą są niedostateczne i przeważnie spóźnione. Takie dokładne informacje dać może właśnie Towarzystwo Eksportowe, które będzie śledziło za stawkami celnemi w obcych krajach, za warunkami transportu itp.

Po referatach wywiązała się obszerna dyskusja, przyczem zebrani jednomyślnie poparli projekt stworzenia Towarzystwa Eksportowego. Wobec tego, po odczytaniu statutu T-wa przez p. dyr. Maciejewskiego przystąpiono do wyborów do Zarządu Towarzystwa. Wybór padł na pp.: prof. Glabisza, Radomskiego, dr. Pernaczyńskiego, dr. Krzyżankiewicza, Mazurkiewicza, Otmianowskiego, Maciejewskiego, Grantkowskiego, Namysła. Wybrany w tym składzie Zarząd upoważniono do kooptowania dalszych 4 członków i utworzenia poszczególnych sekcji przy Towarzystwie.

Towarzystwo Eksportowe założone zostało jako Towarzystwo zapisane. Program pracy, jaki postawiło sobie T-wo, jest bardzo obszerny. Towarzystwo ma utrzymywać stały kontakt z wytwórcami polskiemi, rozwinąć działalność statystyczną co do źródeł polskiego przemysłu, jakości towarów itd. Pozatem ma być zadaniem tej instytucji udzielanie wszelkich informacyj, dotyczących technicznej strony wywozowo-przywozowych, celnych, następnie objaśnień co do najkorzystniejszych dróg transportowych, kalkulacji

Wprawdzie obniżone zostały ceny za węgiel poważnie, a redukcję ceny za żelazo należy oczekiwać

cen franko statek port krajowy lub franko port zamorski, pomoc w prowadzeniu korespondencji w językach obcych, tłumaczenie cenników, propaganda, stosowne publikacje w pismach, udział w targach itp.

Chwilowo Towarzystwo Eksportowe opierać się będzie o Targ Poznański, który użycza mu swego lokalu na biura oraz odaje część swego personelu.

Polski handel zagraniczny w 1923 roku.

W nr. 8 „Przeglądu Gospodarczego" znajdujemy artykuł p. Komorowskiego, dotyczący eksportu, który ze względu na niezmierną wagę tego przedmiotu podajemy w obszernem streszczeniu. Przyp. Red.

Na szczególniejszą uwagę w historji gospodarczej odrodzonej niepodległej Polski zawsze zasługiwać będą lata 1922 i 1923. Rok 1922 jest rokiem ostatecznej konsolidacji państwa zarówno pod względem politycznym jak terytorjalnym. Wskutek dokonywującego się ostatecznego procesu tej konsolidacji nie mogło też jeszcze być mowy w tym roku o dodatnim bilansie gospodarczym. Dopiero w r. 1923 polska praca wytwórcza odbywa się w unormowanych warunkach politycznych. W handlu zagranicznym państwa polskiego w całym tym roku biorą udział już wszystkie te dzielnice i obszary, które obecnie stanowią jego terytorjum. Nawet stosunki z Gdańskiem są już do takiego stopnia uregulowane, że materjały statystyczne nadsyłane są w całości i regularnie.

Natomiast co do r. 1922, to dopiero poczynając od września tego roku włącznie, każdy miesięczny wykaz statystyczny obejmuje już cały handel zagraniczny. Materjały, dotyczące obrotu przez komory gdańskie za pierwsze osiem miesięcy 1922 r., opracowane są w jednym wykazie, z tego też względu w niektórych tablicach nie mogły być dokonane porównania, o ile chodziło o obrót w pierwszych ośmiu poszczególnych miesiącach i w trzech pierwszych kwartałach roku 1922.

W r. 1922 i 1923 wartość towarów, ustalona na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 listopada 1922 r., w wykazach wyrażona była w markach polskich i w miarę potrzeby przeliczana na złote polskie lub franki złote. Ta jednostka wartości, która w pracach statystycznych poprzednich nazywana jest frankiem złotym, przeliczanie jednak marek polskich dokonywa się podług jednej i tej samej metody, a zatem zarówno złoty polski, jak i frank złoty obliczone są na podstawie parytetu złota do przeciętnego miesięcznego kursu dolara.

Rok 1923, jak już stwierdziliśmy, należy uważać za przełomowy w historji handlu zagranicznego niepodległej Polski, a to z tego względu, że zaznaczył się dodatnim bilansem handlowym; jednak należy zwrócić uwagę, że wywóz nasz wzmagał się bezustannie już w ciągu tych czterech lat ubiegłych (1920—1923), za które posiadamy statystykę handlową. Wspomniano już, że niniejsza praca z konieczności pominąć musi wykazanie rozwoju naszego handlu zagranicznego pod względem wartości towarów. Niezmiernie ciekawe są jednak dane, dotyczące obrotu handlowego pod względem wagi. Przedstawia go następująca tablica (I).

Tablica I. Ogólny obrót handlowy Polski z zagranicą w latach 1920—1923, podług wagi. (w tys. tonn.)

	1923			1922			1921			1920		
	Ogółem	Półrocze I	Półrocze II	Ogółem	Półrocze I	Półrocze II	Ogółem	Półrocze I	Półrocze II	Ogółem	Półrocze I	Półrocze II
	1000 ton											
Przywóz	3 164	1 611	1 551	4 124	2 313	1 810	4 945	2 470	2 375	3 530	1 908	1 622
Wywóz	17 648	9 455	8 193	9 109	1 416	7 694	2 028	378	1 150	620	209	411

Otóż, w 1920 roku cały nasz wywóz wynosi 620.315 ton, w roku następnym wynosi już 2.028.044 ton, w r. 1922 — 9.109.427 ton, a w roku ubiegłym — 17.647.758 ton. W ciągu więc czterech lat wywóz polski wzmógł się przeszło 28-miokrotnie, gdy w tym samym czasie przywóz nasz, w porównaniu z rokiem 1920, nie tylko nie zwiększył się, ale naodwrót zmniejszył się. Wynosił on wówczas 3.529.811 ton, a w roku 1923 — 3.164.232 tony. Ten stosunek, jaki wykazuje pod względem wagi nasz wywóz do przywozu, świadczy o znacznym rozwoju handlu i podniesieniu się naszego gospodarstwa narodowego. Jednak przy porównywaniu cyfr przytoczonych należy mieć na uwadze, że począwszy od r. 1922 do naszych obrotów zagranicznych włączone są obroty Górnego Śląska, co z gruntu zmienia stosunek przywozu i wywozu np. węgla, bardzo wielkie znaczenie mającego dla naszego ogólnego bilansu wagowego.

W roku 1922 mieliśmy bilans handlowy ujemny. Ujemne saldo wynosiło wówczas — 190.521.000 fr. zł., a wartość wywozu stanowiła zaledwie 77 procent wartości przywozu. W roku 1923 wartość polskiego wywozu przewyższa wartość przywozu o 79.611.000 fr. zł., stanowiąc 107 procent wartości przywozu. Należy zaznaczyć, że z pośród wielu państw europejskich w roku ubiegłym jedna tylko Czechosłowacja miała bilans bardziej korzystny niż Polska. Aby wykazać, jakie stanowisko zajmuje Polska w handlu międzynarodowym, przytaczam tutaj dane porównawcze dla szeregu państw, bilanse których dotąd zostały opublikowane przez Międzynarodowy Instytut Handlowy, dzieląc te państwa na europejskie i poza europejskie.

Tablica II. Bilanse handlowe rozmaitych państw świata.)*

(Wartość wywozu wprocentowym stosunku do wartości przywozu.)

Państwa europejskie.

	1923	1922
Czechosłowacja	123,6	142,5
Polska	107 0	77 0
Niemcy	100.0	64.0
Finlandja	95.1	112,1
Francja	93.3	89,3
Szwecja	84.6	103,5
Szwajcarja	78,5	92,0
Danja	77,7	80,8
Japonja	72,9	84,6
Belgja z Luksemburgiem	70.6	66,8
Anglja (bez Irlandji)	69,9	71,7
Holandja	64,9	60.3
Włochy	64 2	59,0
Estonja	60,4	86.1
Grecja	39 8	68,1

Państwa pozaeuropejskie.

	1923	1922
Indje bryt.	144,3	114,6
Kanada	112 3	116,0
Stany Zjedn. A. P.	107,0	120,9

Wśród państw europejskich więc Polska zajmuje pod względem bilansu handlowego drugie miejsce, a należy mieć na względzie, że Międzynarodowy Instytut Handlowy opublikował bilanse państw najpoważniejszych, posiadających najlepiej zorganizowaną statystykę handlową.

*) Recuel Mensuel de l'Institut International du Commerce T. VI Nr. 6, 20 lutego 1924 r.

Uwzględniając wszystkie wymienione państwa, musielibyśmy na pierwszem miejscu oznaczyć Indje brytyjskie, na drugiem — Czechosłowację, Polska zaś znalazłaby się na piątem miejscu, mając bilans prawie tak korzystny, jak bilans Stanów Zjednoczonych A. P.

Ogólne obroty polskiego handlu zagranicznego w roku 1923 w porównaniu z rokiem 1922 wraz z bilansem, przedstawiają się w sposób następujący:

(Tablica III patrz poniżej).

Cyfry, wydrukowane kursywą, oznaczają dane, w których brak obrotu przez komory celne gdańskie. Szczegółowa analiza obrotu handlowego w poszczególnych okresach czasu wykazuje, że czynny bilans handlowy poraz pierwszy mieliśmy nie w lutym 1923, jak mniemano wówczas, gdy statystyka handlowa za rok 1922 nie była jeszcze opracowana, ale już w sierpniu 1922 roku, kiedy dodatnie saldo wynosiło 297.000 fr. zł., a wartość wywozu stanowiła 101 procent wartości przywozu. Ciekawą jest analogja kształtowania się obrotu handlowego w ostatnich czterech miesiącach obydwuch porównywanych lat (1923 i 1922). Wrzesień wykazuje ustosunkowanie się 140 i 157, październik 100 i 102, listopad 73 i 73 i wreszcie grudzień 104 i 108!

Cały r. 1922 zaznaczył się ujemnym bilansem. Ujemne saldo wynosi tu 191.430.000 fr. zł., a wartość wywozu zaledwie 77 proc. wartości przywozu. Ale drugie półrocze daje już bilans dodatni z wskaźnikiem 102 procent.

W roku 1923, z czterech kwartałów bilans ujemny mieliśmy w kwartale ostatnim, a z dwunastu miesięcy tego roku ujemny był on w styczniu, maju i listopadzie. Najniekorzystniejszy był on właśnie w tym ostatnim miesiącu (listopadzie), kiedy wartość wywozu stanowiła zaledwie 73 procent wartości przywozu. Ten listopadowy bilans też wpłynął na niekorzystne ukształtowanie bilansu w całym ostatnim kwartale. W listopadzie wywóz spadł do 75.848.000 fr. zł., to jest prawie do takiego poziomu, na którym znajdował się w styczniu (70.579.000 fr. zł.), natomiast wartość przywozu podniosła się do 100.854.000 fr. zł., to jest do takiego poziomu, na którym w ciągu dwunastu poszczególnych miesięcy znajdowała się tylko trzy razy (w kwietniu 100.487.000 fr. zł., w maju 101.700.000 fr. zł.)

Każdy kraj posiada taką strukturę gospodarczą, przy której jedne artykuły wytwórczości odgrywają najpoważniejszą rolę w jego handlu zagranicznym, inne zaś — rolę podrzędną lub małoznaczącą. W polskiem gospodarstwie narodowem najpoważniejszą rolę odgrywają minerały bitumiczne. W artykułach, poświęconych polskiemu handlowi zagranicznemu, jakie dotąd się zjawiły w pismach ekonomicznych, podkreślano, że gdyby nie węgiel kamienny, nasz bilans handlowy byłby ujemny. Można to samo powiedzieć i w obecnej chwili o bilansie handlowym za rok 1923. Jestto właśnie taka struktura naszego gospodarstwa narodowego. Wywóz węgla kamiennego stanowił 27,26 procent wartości ogólnego wywozu, wywóz zaś minerałów bitumicznych wogóle wraz z ich pochodnemi 33 procent. Gdybyśmy nie eksportowali minerałów bitumicznych i ich produktów, bilans nasz za rok ubiegły byłby w znacznym stopniu ujemnym. Eliminując z ogólnego obrotu twardy opał mineralny (węgiel kamienny, brykiety i lignit), uwzględniając jednak poniżej naftę i produkty minerałów bitumicznych, otrzymalibyśmy następujący bilans handlowy (tabl. IV.):

Tablica III. Ogólny obrót handlowy w latach 1923 i 1922 wraz z bilansem handlu zagranicznego.

	Przywóz		Wywóz		Wywóz przewyższa przywóz (+) lub jest mniejszy (—).		Wywóz stanowi procent przywozu.	
	1923	1922	1923	1922	1923	1922		
	1000 franków złotych						1923	1922
Rok cały	1.116.476	845.357	1 195.586	653·927	+ 79 611	— 191.430	107	77
Półrocze I	567.469	*490.996*	600.921	*133.207*	+ 33.452	— *166.789*	107	*44*
Półrocze II	548.507	440.213	594.666	447.844	+ 46.159	+ 7.678	108	102
Kwartał I	273.317	*123,488*	302.927	*52.013*	+ 29.500	— *71.475*	111	*42*
„ II	254.102	*176.508*	297.994	*81.194*	+ 3.852	— *95.314*	101	*46*
„ III	262.790	*165.338*	331.994	*191 585*	+ 67.453	+ *26.248*	125	*116*
„ IV	284.717	247.878	263.423	251.158	— 21.294	— 18.620	93	93
Styczeń	93.650	*45.164*	70.579	*15.287*	= 23.071	— *29.877*	75	*34*
Luty	81.504	*33.579*	93.974	*14.262*	+ 12.470	— *19.317*	115	*42*
Marzec	98.213	*44.745*	138.384	*22.464*	+ 40.161	— *22.281*	141	*50*
Kwiecień	100.487	*50.958*	109.761	*26.525*	+ 9.274	— *24.433*	109	*52*
Maj	101.700	*75.467*	94.067	*29.277*	— 7.632	— *46 190*	92	*39*
Czerwiec	91.915	*50.083*	94.166	*25,392*	+ 2.251	— *24.691*	102	*51*
Lipiec	96.463	*44.664*	102.258	*35.718*	+ 5.791	— *8.946*	106	*80*
Sierpień	86 808	*59.219*	115.988	*59.516*	+ 29.180	+ *297*	134	*101*
Wrzesień	80.519	61,455	113.001	96.352	+ 32.482	+ 34.897	140	157
Październik	88.854	88.514	88.930	89 868	+ 76	+ 1.354	100	102
Listopad	101.394	98'419	75.848	71.494	— 25.006	— 26.925	73	73
Grudzień	95.000	87.945	98.645	94'896	+ 3.636	+ 6.951	104	108
Gdańsk I—VIII	—	105.141	—	72.876	—	— 32.265	—	69

Tablica IV. Bilans handlowy po wyeliminowaniu twardego opału mineralnego.

Przywóz		Wywóz		Wywóz przewyższa przywóz (+) lub jest mniejszy (—)		Wywóz stanowi % przywozu	
1000 franków złotych						1023	1922
1.107.901	694.757	869.692	570.382	—238.209	—124.375	78	82

Należy jednak pamiętać, że oprócz minerałów bitumicznych inne jeszcze artykuły wpływają korzystnie na kształtowanie się polskiego bilansu handlowego, i z tego też względu postanowiłem sobie za zadanie w niniejszej pracy wykazać wpływ każdej z najważniejszych gałęzi wytwórczości na ten bilans, aczkolwiek muszę się zgóry zastrzec, że w poszczególnych tablicach będą popełnione jednak pewne, coprawda nieznaczne, niedokładności, których uniknąć nie można z tego względu, że ugrupowania towarów w urzędowej statystyce nie odpowiadają tym ugrupowaniom, które poniżej są przytaczane.

W urzędowej statystyce handlu zagranicznego wszystkie towary podzielone są na sześć grup, wymienionych w tablicy V. Otóż, jestto niezmiernie charakterystyczne, że do czynnych w bilansie handlowym grup należą u nas tylko surowce i półfabrykaty, a następnie tak zwane „towary zbiorowe", t. j. towary, które nie nadają się do umieszczenia w jednej z innych pięciu grup. Przytem wartość wywozu surowców stanowi 115 procent wartości ich przywozu, natomiast wartość przywozu półfabrykatów, do których węgiel kamienny nie należy, gdyż znajduje się w grupie surowców, stanowi 311 procent wartości przywozu. Wywieźliśmy w ciągu roku surowców na 421.607.000 f. zł., ale też przywieźliśmy ich na 366.652.000 fr. zł. Półfabrykatów wywieźliśmy na 232.526.000 fr. zł., a przywieźliśmy tylko na 74.635.000 fr. zł. Największą wartość przedstawia wywóz wyrobów gotowych, bo 432.570.000 fr. zł., ale za to przywóz ich stanowi 515.490.000 fr. zł.

Zasługuje na uwagę olbrzymi rozwój polskiego eksportu w ciągu roku ubiegłego, w porównaniu z rokiem 1922, we wszystkich grupach, nie wyłączając spożywczej. Tak naprzykład wywóz artykułów spożywczych wzrósł do 107.526.000 fr. zł., w porównaniu z 88.459.000 w roku 1922; wywóz surowców wzrósł do 421.607.000 fr. zł. w porównaniu ze 154.900.000 fr. zł., wywóz półfabrykatów wzrósł do 232.526.000 fr. zł. w porównaniu z 67.009.000; wreszcie wywóz wyrobów gotowych wzrósł do 432.570.000 fr. zł. w porównaniu z 341.875.000 fr. zł.

Tablica V. Poszczególne grupy towarów obrotu handlowego z zagranicą w latach 1923 i 1922.

		Przywóz		Wywóz		Wywóz przewyższa przywóz (+) lub jest mniejszy (—)		Wywóz stanowi procent przywozu	
		1923	1922	1923	1922	1923	1922		
		1000 franków złotych						1923	1922
A. Zwierzęta żywe.	Rok cały	1.737	785	1 521	2.474	— 689	+ 1.689	88	315
	Półrocze I	1.230	608	412	928	— 818	+ 327	33	—
	Półrocze II	507	170	1.109	1.369	+ 602	+ 1.199	219	—
	Gdańsk I—VII	—	14	—	77	—	+ 163	—	—
B. Artykuły spożywcze.	Rok cały	157.410	119.274	107.526	88.333	— 49.884	— 30.001	68	74
	Półrocze I	96.78	43.084	64.491	19 748	— 32.294	— 23.136	38	—
	Półrocze II	60.625	53 466	43.035	39.464	— 17.590	— 13.002	71	—
	Gdańsk I—VII	—	22 724	—	29.121	—	+ 6.337	—	—
C. Surowce.	Rok cały	366.652	327.431	421.601	154.676	+ 54.955	— 172 755	115	47
	Półrocze I	168.279	138 433	221.100	27.837	+ 52.821	— 110.596	131	—
	Półrocze II	198.373	149 338	200 507	115.199	— 2.145	— 34.139	101	—
	Gdańsk I—VII	—	39 660	—	11.640	—	— 28.020	—	—
D. Półfabrykaty.	Rok cały	74.630	30.586	232.118	66.924	+ 157 556	+ 36.338	311	219
	Półrocze I	41.390	10 290	118.572	20 975	+ 75.182	+ 10.685	286	—
	Półrocze II	33.240	19.230	113 614	36.416	+ 80.374	+ 17.186	342	—
	Gdańsk I—VII	—	1.066	—	9.533	—	+ 8.467	—	—
E. Wyroby gotowe.	Rok cały	515.996	367 097	432.670	341.413	— 83.316	— 25.684	80	93
	Półrocze I	259.766	107 403	196.318	63.715	— 63.448	— 43.694	75	—
	Półrocze II	255.230	218 010	236 352	255 293	— 18.878	+ 37.283	93	—
	Gdańsk I—VII	—	41.678	—	22.405	—	— 19 273	—	—
F. Towar zbiorowy.	Rok cały	52	184	77	107	+ 25	— 77	146	58
	Półrocze I	17	181	28	4	+ 11	— 177	165	—
	Półrocze II	35	3	49	103	+ 14	+ 100	137	—

W porównaniu z najbardziej handlowemi krajami świata bilans handlowy Polski przedstawia się jeszcze bardzo skromnie. Uwidacznia to tablica VI. Dla porównania wzięte są Anglja, Stany Zjednoczone A. P., Francja, Niemcy i Polska. Dane co do ich obrotu po przeliczeniu wyrażone są dla wszystkich krajów we frankach złotych.

Tablica VI. Stan handlu najpoważniejszych państw handlowych świata

		1913	1923	
		Ogólna wartość		Przypada na jednego mieszkańca
		Franków złotych		
Anglja	P.	19.325 997.900	26.994.698.775	613,5
	W.	13.204.885.560	18.864.783.465	428,7
Stany Zjedn. A. P.	P.	9.267 721.320	19.588.519.940	184,7
	W.	12 657.628.280	21.146.111.690	199,4
Francja	P.	9.421.336.000	9.684.536 400	242.1
	W.	6.880.212.000	7.912.243.900	197.8
Niemcy	P.	13 262.298.480	7.540.440.000	125,6
	W.	11.499.958.440	7.537.960.000	125,9
Polska	P.	—	1.116.475.470	39,8
	W.	—	1.195.586.662	42,7

Zmniejszenie poboru podatku przemysłowego od eksportu.

Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów komunikuje:

Dnia 27 marca 1924 roku Minister Skarbu rozesłał do wszyskich Izb Skarbowych okólnik Nr. DP.751/III w sprawie **zawieszenia poboru państwowego podatku przemysłowego, przypadającego od tranzakcyj eksportowych wyrobów gotowych przemysłu krajowego.**

Poniżej podajemy treść rzeczonego okólnika do łaskawej wiadomości WPanów:

„Na zasadzie części trzeciej art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr 58 poz. 412) oraz w myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 1 lutego r. b. zarządzam w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu co następuje:

Dla dokonanych, począwszy od 1 marca 1924 r. tranzakcyj eksportowych artykułami przemysłowemi, wymienionemi w przyległym załączniku, obniża się ustanowioną w art. 6 wspomnianej ustawy stopę procentową państwowego podatku przemysłowego w ten sposób, że łącznie z podatkiem komunalnym, o którym mowa w art. 119 tej ustawy, wynosić ona będzie 1% od obrotu, z czego 0,75% przypadnie na rzecz Skarbu Państwa, a 0,25% na rzecz związków komunalnych.

Z ulgi powyższej korzystać mogą tylko te przedsiębiorstwa przemysłowe, które eksportują wyroby swej własnej produkcji i które:

1. prowadzą księgi, przepisane kodeksem handlowym,
2. zaprowadzą osobną „księgę towarów eksportowanych", do której każdocześnie wpisywać będą produkty wyeksportowane i z której (w związku z księgami handlowemi) będzie można w każdej chwili sprawdzić termin dokonanej tranzakcji, oraz rodzaj, ilość i cenę wysłanych zagranicę towarów oraz czas wysłania tychże.
3. przypadający od wysłanych zagranicę produktów podatek przemysłowy uiszczać i obliczać będą odrębnie w terminach ustawowych na podstawie wyżej wspomnianej „księgi towarów eksportowych", przy której przechowywać będą dowody zawartych tranzakcyj, tudzież dowody przejścia przez granicę produktu, t. j. wywozowe deklaracje celne, o których mowa niżej pod 4.
4. okażą władzy podatkowej wszelkie wyżej wspomniane dowody, a przedewszystkiem dowody, że produkt, dla którego żądają rzeczonej ulgi podatkowej, został **rzeczywiście** wywieziony zagranicę. Za taki dowód, który winien być zawsze przechowywany przy „księdze towarów eksportowanych", uważać się będzie wyłącznie wywozową deklarację celną, stwierdzającą wystep produktu zagranicę, a wydawaną przez urząd celny eksporterowi przy wywozie na podstawie paragrafu 37 rozporządzenia z dnia 13 grudnia 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 64 z roku 1921).

Jeżeli eksporter w terminie 6 tygodni od dnia wysłania produktu z fabryki zagranicę nie będzie w możności na żądanie władz skarbowych okazać rzeczonego dowodu, wówczas przyznana niniejszem ulga podatkowa zostanie cofnięta, o czem płatnik zawiadomiony zostanie.

Władze wymiarowe przy uskutecznianiu wymiarów półrocznych, jak i przy wpłatach miesięcznych będą obliczały podatek prowizorycznie w wysokości 1% od obrotu, a przy sprawdzaniu obrotów, o którem mowa w części drugiej art. 41 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, oraz w § 31 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 27 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 522), zwrócą szczególniejszą uwagę na przedsiębiorstwa, korzystające z przyznanej niniejszem ulgi i baczyć będą, aby zakreślone niniejszem reskryptem warunki były jaknajściślej wypełnione. W razie stwierdzenia braku jednego z warunków, a w szczególności w razie nieokazania przez eksportera w zakreślonym terminie 6-tygodniowym (na żądanie władzy skarbowej) dowodu, o którym mowa w punktach 3 i 4, obliczą i ściągną cały przypadający podatek wraz z ewentualnemi odsetkami i karami za zwłokę w pełnej kwocie wedle stopy, ustanowionej w art. 6 i 119 wspomnianej ustawy oraz w sposób przepisany okólnikami Nr. 7 z dnia 24 lipca 1923 r. L. DP. 1234/III i Nr. 11 z dnia 11 września 1923 r. L. DP. 1735/III t. j. przy użyciu druków wzór Nr. 6.

O ile wymagane niniejszym warunki zostaną wykonane, wówczas należy dokonane poprzednio prowizoryczne obliczenia uznać za ostateczne i o tem zawiadomić płatnika.

Zwraca się uwagę, że z ulgi korzystać nie mogą przedsiębiorstwa handlowe, jak również nie może być ona stosowaną do eksportowanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe wyrobów cudzej produkcji, korzystać z niej natomiast mogą eksportowe związki producentów odnośnie do wyrobów własnej produkcji członków, zrzeszonych w rzeczonym związku.

W końcu zaznacza się, że przyznane niniejszem ulgi podatkowe mogą być cofnięte po upływie dwóch miesięcy, licząc od dnia następnego po zawiadomieniu o tem Izb Handlowych i Przemysłowych oraz Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie."

LISTA

wyrobów przemysłowych, do których winny być stosowane ulgi w zakresie podatku przemysłowego przy eksporcie.

Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru
4 p. 1	Mąka ziemniaczana i krochmal
8	Ziemniaki suszone, płatki, krajanka mielona i niemielona
17 p. 2	Cykorja gotowa w opakowaniu
27 p. 1	Wódki i likiery
27 p. 2	Spirytus
61 p. 2	Meble gięte
65 p. 4a	Cement
77	Wyroby szklane
79 p. 1	Węgiel kamienny i brykiety
154 p. 2	Naczynia emaljowane
167 A. p. 1a	Maszyny do fabrykacji cementy
167 A. p. 1c	Silniki spalinowe
167 A. p. 1h	Maszyny włókiennicze
167 C. p. 2,2	Maszyny rolnicze
183 i 186	Przędza bawełniana i wełniana
187, 188	Tkaniny bawełniane
199	Tkaniny wełniane
200	Tkaniny półwełniane
201	Tkaniny, chustki i t. d.
203	Dywany (kobierce)
205	Wyroby dziane i trykotowe
140	Żelazo i stal sztabowe wszelkiego rodzaju szyny, blacha żelazna i stalowa
141	Blacha żelazna lakierowana lub pokryta metalami innemi
146 p. 1i	Płów w gąskach i blacha ołowiana
146 p. 2	
147 p. 1 i 147 p. 3	Cynk w gąskach, blacha i pręty cynkowe
150p.2b i 150p.2c	
150 p. 3, 150 p. 4	
150 p. 5	Niektóre wyroby z surówki
152	Wyroby żelaza i stalowe kotlarskie, rury oraz ich załączniki
153 p. 4	Śruby i nity
155	Drut

Produkty ropy, wytworzone w krajowych rafinerjach nafty, znajdują się pod nadzorem technicznym kontroli skarbowej, a mianowicie:

poz. 83 p. 1, 2, 3	Produkty dystylacji i oleju skalnego
„ 83 p. 3	Asfalt pochodzenia naftowego
„ 52 p. 3	Parfina „ „

KRONIKA

Wyniki akcji Związku Fabrykantów przy subskrypcji akcji Banku Polskiego.

Komitet Organizacyjny dla subskrypcji akcyj Banku Polskiego przy P. K. K. P. Poznań polecił Związkowi Fabrykantów utworzenie sekcji przemysłowej dla agitacji za podpisami w przemyśle wielkopolskim. Związek Fabrykantów może się poszczycić dość poważnym sukcesem, gdyż nasi członkowie i przemysł poza Związkiem stojący podpisali łącznie 9.144 udziały. Nie liczą się w tem niektóre poszczególne firmy, które bezpośrednio w P. K. K. P. lub w bankach subskrybowały i do Związku Fabrykantów

się nie zgłosiły. Dalej nie jest objęty tem zestawieniem przemysł cukrowniczy, przemysł okowiciany i przemysł rolny, które to przemysły tworzyły osobne sekcje.

Poniżej podajemy spis przedsiębiorstw i zebranych udziałów.

Nr.	Firma	akcji	złotych
1	H. Cegielski	750	75 000
2	Dyrekcja firmy H. Cegielski	24	2 400
3	Tow. Pom. Inwalid	50	5 000
4	Drukarnia św. Wojciecha	50	5 000
5	F. K. Ziołkowski T. z o. p.	25	2 500
6	Nitsche i Ska.	50	5 000
7	Drukarnia Polska T. A.	100	10 000
8	Agraria T. A.	25	2 500
9	Unard T. z o. p.	25	2 500
10	Syndykat dla Handlu z zagranicą . .	25	2 500
11	Drukarnia Katolicka T. A.	20	2 000
21	Bolesław Winiewicz	5	500
13	Lubońskie Fabryki Pizetw. Ziemniacz.	250	25 000
14	C. Hartwig T. A.	150	15 000
15	Dr. Roman May T. A.	500	50 000
16	Zygmunt Ciesielczyk Fabr. Ch. Rataje	25	2 500
17	Barcikowski T. A.	50	5 000
18	Lakoma T. A.	25	2 500
19	Bracia Machalla T. A.	15	1 500
20	Centrala skór T. A.	25	2 500
21	Hartwig Kantorowicz T. A.	50	5 000
22	Poznański Bank Ubezpieczeń. . . .	25	2 500
23	Dom konfekcyjny T. A.	100	10 000
24	Donat i Meller	25	2 500
25	Eicke i Trawczyński	5	500
26	A. Jezierski Czempiń.	27	2 700
27	Zakłady Chemiczne T. A. Główna . .	25	2 500
28	Edw. Kręglewski T. A.	25	2 500
29	Sp. Akc. Metal".	5	500
30	Br. Śniegocki	5	500
31	Gaede Artur.	100	10 000
32	Goplana T. A.	260	26 000
33	Centrala Drzewna T. A.	10	1 000
34	Cegła T. A.	10	1 000
35	Płótno T. A.	50	5 000
36	Jan Pływaczyk	5	500
37	Nowakowski i Synowie	500	50 000
38	Leśnobrodzki Stan.	2	200
39	Kolesiński Bronisław.	2	200
40	Wieliczka Zygmunt	2	200
41	Spółka Stolarska.	25	2 500
42	Dankowski Edward	2	200
43	Wiepofana T. A.	25	2 500
44	Tri T. A.	50	5 000
45	Słoma T. A.	50	5 000
46	Hermannmühlen T. A.	25	2 500
47	Tkanina T. A.	125	12 500
48	Cysterny T. A.	50	5 000
49	Wydawnictwo Polskie	2	200
50	Inż. Wl. Bratkowski	5	500
51	Herzfeld i Victorius T. A. w Grudziądzu	700	70 000
52	Zakłady Solvay Montwy	2500	250 000
53	Len T. A. Toruń	25	2 500
54	Wielkop. Papiernia T. A Bydgoszcz .	25	2 500
55	Zach. Polski Syndykat Węglowy T. z o. p.	10	1 000
56	Młyn Kawka	25	2 500
57	Dębienko T. A.	10	1 000
58	Roman Langner	5	500
59	Seweryn Rajewicz.	1	100
60	Teodor Filipowicz	25	2 500
61	Józef Pankowski	5	500
62	Litwiński i Ska. Fabr. cukrów . . .	50	5 000
63	Lubońska Fabryka drożdży	100	10 000
64	Młyn Główna	25	2 500
65	S. Pendowski T. A.	15	1 500
66	Wyszyński Fabryka farb	25	2 500
67	Wojciechowo T. A.	25	2 500
68	Wielkop. wytwornia chemiczna T. A.	75	7 500
69	Winkelhausen Starogard	200	20 000
70	Poznańska Fabryka sukna.	25	2 500
71	„Hermes“ Starołęka	25	2 500
72	Schmelling wł. firmy Herkules Gniezno	25	2 500
73	Polewski i Sp. Poznań	50	5 000
74	Poznańska kolej elektryczna	50	5 000
75	Poznańska Spółka drzewna T. A. . .	100	10 000
76	Browar Kobylepole	25	2 500
77	Malinowski Śrem	25	2 500
78	Gaertig i Ska.	10	1 000
79	Centrala pługów Poznań	10	1 000
80	Pozn. Fabryka bielizny Ebertowski .	100	10 000
81	Żuromski Szamotuły	6	600
82	Zjednoczone Cegielnie	25	2 500
83	Sobecki wł. Dykiert i Marciniak . .	25	2 500
84	J. S. Stempniewicz	200	20 000
85	Związkowa Centrala maszyn T. A. .	75	7 500
86	Wielkopolska Centrala żelaza . . .	30	3 000
87	Olejarnia Szamotuły	70	7 000
88	Jan Kolipiński	25	2 500
89	„Syntetol“ Fabryka Chem.	10	1 000
90	Urzędnicy firmy H. Cegielski. . . .	250	25 000
91	Brzeski-Auto T. A.	25	2 500
92	Inowrocławska Fabryka maszyn. . .	25	2 500
93	Młynotwórnia Rogoźno	100	10 000
94	Giełda Pieniężna	5	500
95	J. Dekowski	1	100
96	S. Samulski i Ska. Pleszew	50	5 000
	Razem .	9144	

Podwyższenie stopy procentowe podatku dochodowego od uposażeń.

Rada Ministrów w dniu 11 bm. zatwierdziła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o podwyższenie od dnia 1 maja rb. stopy procentowej dla państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń na najemną pracę.

Podwyższenie to wynosi:

1. stopniu dochodu	z	0,3 %	do	2,0 %
2. „ „	„	0,4 %	„	2,1 %
3. „ „	„	0,5 %	„	2,2 %
4. „ „	„	0,7 %	„	2,2 %
5. „ „	„	0,9 %	„	2,3 %
6. „ „	„	1,1 %	„	2,5 %
7. „ „	„	1,4 %	„	2,9 %
8. „ „	„	1,7 %	„	3,3 %
9. „ „	„	2,0 %	„	3,3 %
10. „ „	„	2,5 %	„	4,2 %
11. „ „	„	3,0 %	„	5,0 %
12. „ „	„	3,5 %	„	5,8 %
13. „ „	„	4,5 %	„	6,7 %
14. „ „	„	5,5 %	„	7,5 %
15. „ „	„	7,0 %	„	9,2 %
16. „ „	„	8,5 %	„	10,0 %
17. „ „	„	10,0 %	„	10,4 %
18. „ „	„	11,5 %	„	12,9 %
19. „ „	„	13,0 %	„	14,2 %
20. „ „	„	13,6 %	„	14,7 %
21. „ „	„	14,3 %	„	15,3 %
22. „ „	„	15,0 %	„	15,8 %
23. „ „	„	15,7 %	„	16,5 %
24. „ „	„	16,5 %	„	17,1 %
25. „ „	„	17,3 %	„	17,8 %
26. „ „	„	18,1 %	„	18,4 %
27. „ „	„	18,8 %	„	19,0 %
28. „ „	„	19,5 %	„	19,6 %

W dalszym ciągu skala zostaje niezmieniona.

W związku z tem w podawanej na każdy miesiąc skali podatkowej będzie uwzględniane powyższe podwyższenie.

Rozłożenie wpłat podatku dochodowego.

Rozporządzeniem ministra skarbu, podpisanem w dniu wczorajszym, wpłata podatku dochodowego, przypadającego na rok 1924 rozłożona została na następujące cztery raty:

1) Pierwsza rata, płatna do dnia 23. 4. wynosić ma sumę obliczoną na podstawie całorocznej wysokości podatku dochodowego, należącego za rok 1923, a zwaloryzowanego na franki złote według kursu 1 fr. zł. równa się 100.000 mkp. Kto zatem miał np. zapłacić lub zapłacił w r. 1923 1 miljon mkp. winien do dnia 23. 4. zapłacić 10 franków złotych według kursu bieżącego.

2) Druga rata płatna do dnia 24. 5. r. b. wynosić ma różnicę między połową podatku, przypadającego od dochodu, zeznanego na rok podatkowy 1924 a ratą uiszczoną już w myśl punktu 1).

3) Trzecia i czwarta rata płatne do 24. 6. względnie 24. 7. r. b. wynosić ma po ¼ części podatku, przypadającego od dochodu zeznanego na rok podatkowy 1924.

Termin składania zeznań od dochodu na rok podatkowy 1924 został dla wszystkich płatników odroczony do dnia 24 maja r. b. z obowiązkiem wpłacenia dwu pierwszych rat w wyznaczonych terminach.

Ukonstytuowanie się władz Banku Polskiego.

W dn. 15 kwietnia w Warszawie odbyło się walne zebranie akcjonarjuszów Banku Polskiego.

Zebranie było głównie poświęcone wyborowi władz Banku. Prezesem Rady Nadzorczej został mianowany, jak wiadomo, p. St. Karpiński.

Wybranymi zostali:

Do Rady Banku — pp.: Kazimierz Bajoński, Zygmunt Chrzanowski, Alfred Falter, Henryk Grohman, Bogusław Herse, Henryk Kaden, Kazimierz Fudakowski, Stefan Przanowski, Roman Rybarski, Jan Kanty Steczkowski, Tadeusz Tomaszewski, Józef Żychliński.

Na zastępców członków Rady Banku — pp.: Stanisław Surzycki, Paweł Geisenheimer, Edward Natanson.

Do Komisji Rewizyjnej — pp.: Stanisław Lipiński, Stefan Benzef, Leopold Skulski, Romuald Mielczarski, Stefan Laurysiewicz.

Na zastępców członków Komisji Rewizyjnej — pp.: Zenon Szczawiński, Seweryn Samulski, Tomasz Kociatkiewicz.

P. Minister Skarbu, korzystając z przysługującego mu, na podstawie art. 26 statutu Banku Polskiego, prawa sprzeciwu przeciw wyborowi tych lub innych osób do władz Banku, zgłosił sprzeciw przeciwko wyborowi p. K. Fudakowskiego na członka Rady Banku, zaś pp.: S. Surzyckiego, P. Geisenheimera i E. Natansona — na zastępców członków Rady.

Posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Polskiego.

Dnia 16 kwietnia odbyło się pierwsze posiedzenie wybranej na zebraniu założycielskiem Banku Polskiego Rady Nadzorczej tej instytucji.

Wybrani i zatwierdzeni przez p. ministra skarbu członkowie Rady złożyli ślubowanie na ręce prezesa Banku p. Stanisławą Karpińskiego. Następnie wybrana została Dyrekcja Banku Polskiego, w skład której powołano: dr. Władysława Mieczkowskiego, jako naczelnego dyrektora, Karola Rybińskiego, jako jego zastępcę, Jana Koziełła, dr. Michała Gajzlera i dr. Zygmunta Karpińskiego jako dyrektorów.

Pozatem Rada zajmowała się szeregiem spraw związanych z przejęciem P. K. K. P.

Doniosłe orzeczenie Sądu Najwyższego w przedmiocie ustawy o urlopach dla pracowników.

W ubiegłym jeszcze roku minister sprawiedliwości, mając na uwadze rozbieżność komentowania ustawy z dn. 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. Nr. 40 poz. 334), przez ministerstwo pracy i opieki społecznej z jednej, a Związki pracodawców z drugiej strony, tudzież dopatrując się chwiejności w wyrokowaniu sądów niższych instancyj — zwrócił się o wyjaśnienie przepisów rzeczonej ust. do Sądu Najwyższego, usunęły wątpliwości art. 4 i 7.

Art. 4 stanowi, że urlopowany pracownik otrzymuje za cały czas normalne pobory. Stąd wyłoniło się doniosłe dla praktyki zagadnienie, czy korzystający z obowiązkowego urlopu pracownik ma prawo do wynagrodzenia za przypadające w czasie urlopu dni świąteczne i niedziele, jako, że niektórzy pracownicy (fizyczni) otrzymują dzienne wynagrodzenie.

Art. 7 tejże ustawy uznaje, — że rozwiązanie umowy pracy przez przedsiębiorców lub robotników i nawiązanie jej na nowo w ciągu najbliższych 3 miesięcy — nie uważa się za przerwę w umowie pracy, pozbawiającą robotnika prawa do korzystania z urlopu. Wobec tego powstało pytanie, czy robotnik powracając do pracy po upływie 3 miesięcy — ma prawo do takiego urlopu, jakiby otrzymał, gdyby poprzednia umowa z pracodawcą nie była rozwiązaną.

Powyższe dwa zagadnienia stanowiły ostatnio przedmiot rozważań pełnego zgromadzenia Sądu Najwyższego. W wyczerpujących i nader ciekawych motywach — Sąd Najwyższy wychodząc z założenia, że celem omawianej ustawy jest zapewnienie pracownikom 8, 14 lub 15 dniowych wypoczynków — na koszt przedsiębiorcy — przyszedł do przekonania, że sposób komentowania ustawy przez pracodawców doprowadziłby niechybnie do rażącej nierównomierności urlopów poszczególnych pracowników, a to zależnie od ilości dni świątecznych w okresie urlopu. W konkluzji więc Sąd Najwyższy uznał, że pracownikom przysługuje wynagrodzenie za dni świąteczne i niedziele w czasie urlopu.

Natomiast na drugie pytanie — Sąd Najwyższy odpowiedział przecząco, — wyjaśniając, że okres pracy przed rozwiązaniem umowy nie wchodzi w rachubę przy obliczaniu urlopu, po nawiązaniu nowej umowy pracy.

Z Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Opłaty wywozowe od wywozu skórek zajęczych i króliczych. Z dniem 10 kwietnia zostały dla transakcyj wywozowych, zawartych po dniu 30 listopada 1923 r. wprowadzone opłaty wywozowe od skórek zajęczych i króliczych surowych niewyprawionych. Opłaty pobierane będą w wysokości 60 procent zysku wywozowego.

Wystawy i Targi. Jak już donosiliśmy odbędą się w czasie od 1 do 15 lipca br. w Dunkierce Targi Krajów Północnych. Główną przedstawicielką Targów na Polskę jest Izba handlowa polsko-francuska w Warszawie, Szkolna 10. Izba ta donosi nam, że ze względu na szczerą życzliwość, z jaką odnosi się do zainicjowanej przez Izbę akcji zarząd Targów ,uda się jej uzyskać nietylko dogodny punkt na samej wystawie, ale i cały szereg ulg i ułatwień dla wystawców polskich. Celem umożliwienia Izbie uzyskania najdogodniejszych warunków, należy zgłoszenia nadsyłać jak najspieszniej, co pozwoli jej zdać sobie sprawę z rozmiarów spodziewanych, w jakich akcja cała miałaby być potraktowana.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadamia, iż przy Towarzystwie „Koło Polskie" w Rio de Janeiro w Brazylji ul. Sta. Luzia 196 powstaje organizacja, mająca na celu nawiązanie stosunków eksportowo-importowych z Polską. Przy biurze handlowem tej organizacji ma być utworzona stała wystawa prób i okazów przemysłu polskiego. O bliższe informacje można się zwracać pod powyżej wskazanym adresem lub do Wydziału Konsularnego przy Poselstwie Polskiem w Rio de Janeiro.

Stosunki handlowe z zagranicą. Ministerstwo Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, że działając w porozumieniu z Konsulatem Norweskim w Gdańsku, nakłoniło pewien koncern transportowy skandynawski do zorganizowania nowego kursu statku tego koncernu bezpośrednio z Nowego Orleanu do Gdańska.

W ten sposób umożliwione zostało sprowadzenie bawełny tak dla naszego przemysłu jak również ewentualnie dla całej Wschodniej Europy bez pośrednictwa. Dotychczas cały europejski handel bawełny ześrodkowywał się zawsze w portach angielskich i niemieckich w Liverpoolu, Hamburgu i Bremie. Źródłem prawie że jedynem dla polskiego przemysłu włókienniczego były dotąd zawsze porty niemieckie Hamburg, a głównie Brema, gdyż nawet zakupy z Liverpoolu przechodziły w praktyce przez Niemcy.

Uniezależnienie się w tej sprawie od portów wspomnianych daje możność nietylko sprowadzania do kraju bawełny, taniej o jednego dolara na każdej bali, lecz jednocześnie ożywi niezawodnie ruch i umożliwi nawiązanie bezpośrednich stosunków naszemu przemysłowi i handlowi z Ameryką Środkową.

Na linję tę narazie zostały wyznaczone dwa statki szybkobieżne, każdy o pojemności 7000 ton, z terminami odjazdu z N. Orleanu: 15 marca i 15 kwietnia br.

Bliższych informacyj w powyższej sprawie udziela firma „Polski Lloyd", Warszawa, Al. Jerozolimskie 26.

W Izbie naszej przejrzeć można raport pod tytułem: Niektóre ogólne uwagi i informacje, dotyczące handlu z Rosją, raport ekonomiczny poselstwa polskiego w Buenos Aires dotyczący handlu zewnętrznego w Argentynie, zmian taryfy celnej i opłat konsularnych, stosowanych przy eksporcie do Argentyny. Raport o sytuacji gospodarczej w

Belgji w roku 1923, raport Konsulatu Polskiego w Galacu i raport o sytuacji gospodarczej w Czechosłowacji i wschodnio-pruski Biuletyn gospodarczy z dnia 31 marca.

Firmy, chcące nawiązać stosunki z Chinami mogą się zwrócić do p. Jana Racławskiego w Poznaniu, Wielkie Garbary 53, który staje w kontakcie z firmami polskiemi od kilkudziesięciu lat osiadlemi na Dalekim Wschodzie.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Ulgowe paszporty i zezwolenia na wyjazd za granicę. W myśl najnowszego zarządzenia wydają urzędy administracyjne według swego uznania za opłatą 100 fr. zł. tym wyjeżdżającym za granicę w interesach handlowych przemysłowcom i kupcom, którzy przedstawią zaświadczenie Wojewódzkiego Wydziału Przemysłu i Handlu, stwierdzające konieczność wydania ulgowego paszportu. W razie bezwzględnie koniecznej potrzeby, urzędy te będą mogli wydawać paszporty na wielokrotne przekraczanie granicy bez obowiązku każdorazowego uzyskiwania zezwolenia na wyjazd za opłatą 100 fr. zł. i również na podstawie zaświadczeń Wojewódzkiego Wydziału Przemysłu i Handlu. W razie potrzeby mogą Urzędy administracyjne wystawiać przemysłowcom i kupcom, wyjeżdżającym za granicę paszporty na wielokrotne przekraczanie granicy w obie strony, za opłatą 500 fr. zł., jednakże tylko na podstawie wyżej wspomnianych zaświadczeń. Podstawą wydawania tych zaświadczeń jest:

1. opinja organizacji zawodowej (Izby Przemysłowo-Handlowej),
2. świadectwo przemysłowe,
3. korespondencja handlowa, stwierdzająca konieczność wyjazdu.

Sprawy celne. Z dniem 4 kwietnia r. b. weszło w życie rozporządzenie o zmianie stawki celnej na pomarańcze i pomarańczki świeże. Stawka celna od tych towarów wynosi obecnie 17 fr. zł. za 100 kg.

Ulgi celne na niewyrabiane w kraju przewodniki elektryczne. Podania o wykorzystanie wprowadzonych ulg celnych dla przewodników elektrycznych składane być winne w Ministerstwie Przemysłu i Handlu w 2 egzemplarzach, z wymienieniem ilości sprowadzanych przewodników, ich wagi netto oraz Urzędu celnego, w którym odbywa się odprawa celna. Do podania dołączyć należy:

1. 3 próbki przewodnika,
2. dokładny rysunek przekroju,
3. zaświadczenie władz przemysłowych, stwierdzające, że sprowadzana ilość i gatunek przewodnika odpowiada istotnemu zapotrzebowaniu strony,
4. zaświadczenie Pol. Związku Przem. Metal w Warszawie (Chmielna 2), stwierdzające, iż przewód elektryczny według załączonych próbek nie jest wyrabiany w kraju.

Kontyngent na ziemniaki. Główny Urząd Przywozu i Wywozu komunikuje, że kontyngent na ziemniaki ustanowiony jest w ramach 15.000 wagonów. Podania o pozwolenie wywozowe na ziemniaki mogą być składane do dnia 15 kwietnia rb. Termin odnośnych certyfikatów upływa z dniem 1 czerwca rb. Opłata wywozowa od ziemniaków wynosi 62 fr. zł., opłata manipulacyjna 2,67 fr. zł., od wagonu 10-cio tonowego.

Import ryb z Norwegji. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu prosi o zakomunikowanie Jej adresów firm krajowych, interesujących się importem z Norwegji ryb, t. zw. „Klippfische", solonych i suszonych oraz „sztokfiszów", okrągłych i lupanych.

O ułatwienie stosunków handlowych z Francją. Wiele firm polskich wysyła do Francji listy i zapotrzebowania w języku polskim lub niemieckim, wskutek czego kupcy francuscy muszą udawać się do Poselstwa Polskiego z prośbą o przetłumaczenie, przez co opaźnia się załatwienie interesów i przysparza się pracy Poselstwu. Z tego powodu Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwraca uwagę, że w własnym interesie firm należy pisać listy do kupców francuskich w języku francuskim. Chcąc ułatwić kupcom naszym korespondencję w języku francuskim, Izba nasza zgodziła się przyjmować od firm zainteresowanych listy kupieckie. celem przetłumaczenia ich i przesłania do Francji, na następujących warunkach: firma winna załączyć w brzmieniu polskiem lub niemieckiem list, który ma być przetłumaczony na język francuski, oraz dwa blankiety firmowego papieru listowego, (z których jeden zostanie użyty na list, a drugi na kopję) i opłaconą kopertę. Po przetłumaczeniu odeśle Izba list wprost adresatowi do Francji, a firmie kopję maszynową. Opłata wynosić będzie od 2—5 złp. za listy normalne, od tłomaczeń zaś dłuższych, wymagających opracowania np. kontraktów itd. według umowy.

Stosunki handlowe z Belgją. Jak już donosiliśmy, wyszedł z druku numer wydawnictwa „Le Lloyd Commercial", poświęcony specjalnie Polsce. Pismo to będzie i nadal umieszczać bezpłatnie krótkie notatki handlowe i adresy firm polskich, pragnących wejść w stosunki handlowe z Belgją, dlatego zwracamy uwagę interesowanych na bezpłatną reklamę zagraniczną.

Redaktor odpow.: Roman Urban. — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. Poznań. Wydawca: Związek Fabrykantów T. Z. Poznań.